



**FINAŁ PUCHARU POLSKI
W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIET
2015** 14-15 MARCA, KĘDZIERZYN-KOŹLE

STAŃ TWARZĄ W TWARZ Z PIĘKNĄ ŻEŃSKĄ SIATKÓWKĄ

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 1 (5) / 2015



BIULETYN ZAPOWIADAJĄCY
FINAŁ PUCHARU POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIET 2015

PUCHAR NIESPODZIANEK

Czas na pierwsze ważne rozstrzygnięcie siatkarskiego sezonu ligowego w kraju. W czyje ręce powędruje trofeum za zwycięstwo w finałowym turnieju o Puchar Polski? Kandydatów – czterech, w tym jeden murowany. Czy znajdzie się ktoś kto zdoła pokrzyżować plany hegmona

z Polic? To niemożliwe – powiecie. Możliwe. Jak nigdzie indziej.

Nieoczekiwane zmiany?

Za nami faza zasadnicza Orlenligi, w której zgodnie z oczekiwaniami klasą dla siebie był zespół Giuseppe Cuccariniego. Chemik z dwudziestu dwóch

spotkań wygrał aż dwadzieścia jeden. Typowanie innej drużyny do zdobycia mistrzostwa i Pucharu Polski byłoby przejawem sporej ekstrawagancji. I trudno dziwić się tym, którzy obstawiają dublet dla zespołu z Polic. Ale trudno też nie przyznać racji przedstawicielom tej, dodajmy nie-

licznej grupy, którzy właśnie w turnieju o Puchar Polski widzą największe prawdopodobieństwo pojawienia się nieoczekiwanych rezultatów. Dlaczego akurat w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie odbędzie się tegoroczna, dwudniowa rywalizacja, może dojść do niespodziewanych rozstrzygnięć?

Dyspozycja dnia

To jedno z najważniejszych pojęć charakterystycznych dla świata sportu. To fakt, często nadużywane. Szczególnie w sytuacjach, gdy potrzeba usprawiedliwić własną porażkę.

kontynuacja, strona 2.

FINAL4.PRESSPEKT.PL

BIULETYN ZAWSZE POD RĘKĄ. BEZPŁATNIE.

PRZEGLĄDAJ BIULETYN WYGODNIE ON-LINE

A DO TEGO DZIEL SIĘ WYBRANYMI STRONAMI
NA FACEBOOKU, DZIĘKI LINKOM BEZPOŚREDNIM

PUCHAR NIESPODZIANEK

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Ale są takie rodzaje rywalizacji, gdy forma, jaką drużyna posiada w danym dniu, godzinie, momencie – może naprawdę decydować o wszystkim. To nieco wyświechtana formuła, ale w turniejach rozgrywanych systemem pucharowym sprawdza się jak nigdzie indziej – tłumaczy Alojzy Świderek. Wystarczy jeden słabszy mecz, dołek, moment dekoncentracji i cały plan bierze w łeb – dodaje. Były trener reprezentacji sam się o tym boleśnie przekonał. Prowadzona przez niego drużyna była krok od wywalczenia awansu na Igrzyska Olimpijskie w Londynie. W bardzo silnie obsadzonym turnieju kwalifikacyjnym, biało-czerwone szły jak burza. Ograły Holenderki, Rosjanki, Serbki i Niemki. Los chciał, że najgorszy mecz Polki rozegrały w finale – uległy Turcji 0:3 i do Londynu nie pojechały.

Niepokonany Chemik Police

Wróćmy na ligowe podwórko, gdzie rządzi i dzieli Chemik Police. Drużynie z Pomorza w tym sezonie Orlenligi przytrafiło się kilka słabszych momentów, ale tylko raz (!) skutkiem była porażka. Mianem jedynego zespołu, który wygrał ligową potyczkę z potentatem z Polic, może poszczycić się Tauron Banimex MKS Dąbrowa Górnicza. Dąbrowianki na początku stycznia zwyciężyły we własnej hali 3:2. Teraz wyobraźmy sobie, że taki słabszy moment przytrafia się faworytowi



■ DZIEWCZYZNY Z CHEMIKA POLICE SĄ TEGOROCZNYM FAWORYTEM PUCHARU POLSKI.

w Kędzierzynie-Koźlu. W lidze strata jednego punktu najczęściej nie niesie za sobą żadnych konsekwencji. W turnieju o Puchar Polski porażka, nawet nieznaczna, oznacza zamknięcie drogi do zdobycia trofeum. Nawet w ligowym play-off istnieje szansa na odrobienie strat. Puchar Polski wpadek nie wybacza.

Nieprzewidywalny turniej

Mało przekonujące? Czas zatem na kolejny dowód na nieprzewidywalność scenariusza turniejów o Puchar Polski. Jego ostatnie edycje dobitnie pokazują, że to, co na papierze, rozmija się z tym, co potem dzieje się na boisku. W ostatnich ośmiu sezonach tylko trzy razy zdarzyło się, że jeden zespół wywalczył i mistrzostwo i puchar kraju. To najlepiej świadczy o tym, że rywalizacja o mistrzostwo to jedno, a o Puchar Polski – zupełnie co innego sobie. Walka o to trofeum jest celem samym w sobie; ciągle niesie z sobą znamiona prestiżu niezależnie od wysokości nagród finansowych a także od tego, czy triumf daje prawo gry w Lidze Mistrzów, czy nie.

Faworyt wygra?

Co jeszcze może mieć wpływ na rywalizację o pierwsze cenne trofeum w tym roku? Na pewno niebagatelne znaczenie ma sytuacja w jakiej znajdują się poszczególne zespoły. Chemik Police – zdecydowany faworyt turnieju w Kędzierzynie-Koźlu, chcąc nie chcąc,



OSTATNIE EDYCJE DOBITNIE POKAZUJĄ, ŻE TO, CO NA PAPIERZE, ROZMIJA SIĘ Z TYM, CO POTEM DZIEJE SIĘ NA BOISKU.

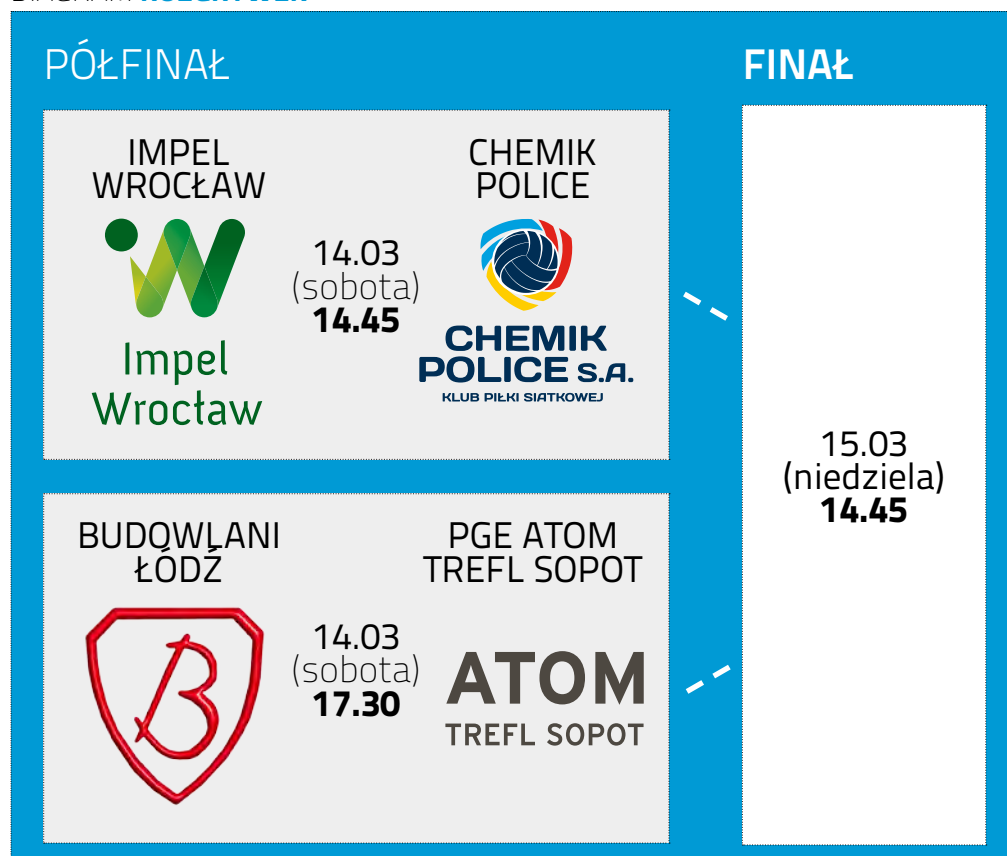
W OSTATNICH OŚMIU SEZONACH TYLKO TRZY RAZY ZDARZYŁO SIĘ, ŻE JEDEN ZESPÓŁ WYWALCZYŁ I MISTRZOSTWO I PUCHAR KRAJU. TO NAJLEPIEJ ŚWIADCZY O TYM, ŻE RYWALIZACJA O MISTRZOSTWO TO JEDNO, A O PUCHAR POLSKI – ZUPEŁNIE CO INNEGO SOBIE.

z tyłu głowy będzie mieć myśl o tym, że za trzy tygodnie gościć będzie europejskie potęgi z którymi stoczy bój o miano najlepszego zespołu Starego Kontynentu. Jak gospodarować siłami zawodniczek, by wygrać dwa ważne turnieje w krótkim odstępie czasu, rywalizując równocześnie w play-off Orlenligi? Zadanie karkołomne, ale szlachectwo można potwierdzić tylko w taki sposób. Pozostali mają teoretycznie łatwiej, choć na przykład PGE Atom Trefl Sopot przystąpi do walki o pierwszy w historii klubu Puchar Polski świeżo po dwumeczu z rumuńską Stiintą Bacau w Pucharze CEV. Nie można zapominać o tym, że czasu na regenerację po turnieju w Kędzierzynie-Koźlu nie będzie zbyt wiele. Trzy dni po finale rozpoczyna się walka w play-off Orlenligi.

Turniej z wieloletnią tradycją

I na koniec teoretycznych rozważań, słowo o idei walki o Puchar Polski. Warto uzmysłowić sobie swoisty uniwersalizm tej rywalizacji. Prawo gry o to trofeum otrzymują także zespoły z niższych lig, zatem teoretycznie każdy ma możliwość bycia najlepszym w turnieju, którego pierwsza edycja odbyła się w 1932 roku. Rywalizacja w obecnej, 58. edycji, rozpoczęła się w październiku ubiegłego. Na placu boju została czołówka: KPS Chemik Police, PGE Atom Trefl Sopot, Impel Wrocław, Budowlani Łódź. Słowem – elita.

DIAGRAM ROZGRYWEK



INFORMACJE BILETOWE

Terminarz spotkań turnieju oraz ceny biletów

I PÓŁFINAŁ - 14 MARCA 2015R.

- 14.45: Impel Wrocław - Chemik Police

II PÓŁFINAŁ - 14 MARCA 2015R.

- 17.30: PGE Atom Trefl Sopot

CENA BILETÓW

- Kategoria 1: 30zł, Kategoria 2: 20zł,
- Bilet ważny na dwa półfinałowe mecze!**

FINAŁ - 15 MARCA 2014

- godz. 14.45

CENY BILETÓW

- Kategoria 1: 40zł, Kategoria 2: 30zł,

MIEJSCE SPOTKAŃ

Hala HWS „Azoty”, Mostowa 1A, Kędzierzyn-Koźle

OFERTA „KARNET DWUDNIOWY”

- Oferta pozwala na zakup biletów na mecze półfinałowe i finałowy w promocyjnej cenie.

Cena dwudniowego biletu:

- Kategoria 1: 60zł,
- Kategoria 2: 40zł,

OFERTA „KARTA DLA RODZINY TRZY PLUS”

- Karta Dla Rodziny Trzy Plus miasta Kędzierzyn-Koźle, upoważnia do zakupu biletów z 30% rabatem. Bilet jest ważny tylko z kartą Dla Rodziny Trzy Plus. Kartę Dla Rodziny Trzy Plus należy okazać przy wejściu na mecz.

GDZIE KUPIĆ BILETY

- Bilety można je nabyć odwiedzając stronę www.ticketpro.pl (zakup przez internet lub w określonym punkcie dystrybucji) oraz w dni meczowe w kasie hali Azoty, od godz. 10.00.

DECATHLON

OPOLE

CH Karolinka, ul. Wrocławska 154,
tel.: 77 443 54 00.

Godziny otwarcia:
pon.–sob. 9.00–21.00, niedz. 10.00–20.00.



9⁹⁹
zł

Quechua

**PLECAK TURYSTYCZNY
ARPENAZ 10**



MĘSKIE. Rozmiary: od 39 do 48. **DAMSKIE.** Rozmiary: od 36 do 42.

49⁹⁹
zł

Kalenji

**BUTY DO BIEGANIA
EKIDEN ONE**



**DOŻYWOTNIA GWARANCJA
NA RAMĘ, MOSTEK
I KIEROWNICĘ**

ROWER ROCKRIDER 340



799⁹⁹
zł

B'TWIN

KUPON RABATOWY*

zniżka **10%** na cały asortyment
w Decathlon Opole

Przedstawione towary i ich ceny nie stanowią oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego.
Kolory produktów przedstawionych na zdjęciach mogą się różnić od kolorów produktów w rzeczywistości.

*Kupon ważny do 31 marca 2015

MISTRZ VS GRACZ VA BANQUE

i

IMPEL WROCŁAW VS KPS CHEMIK POLICE

| 14.03.2015r. | sobota | godz. 14.45 | Hala HWS „Azoty”, Mostowa 1A, Kędzierzyn-Koźle |

Chemik Police szturmem wdarł się na siatkarski szczyt w kraju, a marzy też o zawojowaniu Europy. Czy jesteśmy świadkami narodzin polskiej klubowej potęgi wszechczasów? Na razie drużyna Giuseppe Cuccariniego wygrywa wszystko. Na drodze do kolejnego trofeum stanie policzankom Impel Wrocław.

Chemik bez porównania
Gdy spojrzy się na dokonania Chemika, można od razu machnąć ręką. Drużyna z Polic w kraju nie ma sobie równych. W fazie zasadniczej obecnego sezonu Orlenligi przegrała tylko raz – w styczniu z Tauronem Banimex Dąbrowa Górnicza i to dopiero po tie-breaku. Ta porażka, poza zepsuciem wyśrubowanej statystyki, nie miała żadnego znaczenia. A i tak w Policach powinni być zadowoleni, że zimowy siatkarski maraton nie odbił się drużynie czkawką.

Mocno za granicą
Chemik nie daje szans rywalom na krajowym podwórku, ale znakomite recenzje zbiera też grając w europejskiej elicie. Rabita Baku i Dinamo Kazań – te wielkie siatkarskie firmy musiały uznać wyższość mistrzyń Polski. Patrząc na to, co prezentują zawodniczki Giuseppe Cuccariniego, chyba nikt nie odważy się powiedzieć, że



przyznanie zespołowi z Polic organizacji Final Four Ligi Mistrzyń było podyktowane innymi czynnikami niż sportowe.

Wartościowy team
Co stoi u podstaw sukcesu Chemika? To niby oczywiste – wielkie pieniądze. Ale gdyby wszystko opierało się na funduszach, klub zapewne byłby rozdętym kolo-sem, ale tylko na wątych, glinianych nogach. Ile już razy byliśmy świadkami budowy coraz to nowych siatkarskich dream-teamów, które bardzo szybko zaliczały wielki upadek często nawet nie osiągając szczytu. Jak będzie w Policach? Droga na szczyt była eks-

presowa – bo nieczęsto zdarza się, że beniaminek zostaje mistrzem. Udowodnić wielkość można w jeden sposób – utrzymując się na szczycie przezwyciężając kryzysy. Chemikowi się to udaje – eksperci podkreślają, że największym atutem zespołu jest wartościowa ławka rezerwowych, a to pozwala na długotrwałą, efektywną walkę na więcej niż jednym froncie. Puchar Polski, play-off Orlenligi i po drodze przygotowania do Final Four Ligi Mistrzyń. To wszystko w bardzo wąskim przedziale czasu.

Nic do stracenia
Teoretycznie najbliższy rywal drużyny Giuseppe Cuccariniego nie

powinien sprawić problemów. Pięć zwycięstw w pięciu ostatnich meczach i tylko jeden przegrany set – Chemik nie dawał wrocławiankom szans. Finał poprzedniego sezonu był jednostronnym widowiskiem, podobnie jak oba mecze fazy zasadniczej obecnych rozgrywek. Można się zatem spodziewać, że w sobotę w Kędzierzynie-Koźlu będzie podobnie. A może nie do końca? Impel po prostu nie ma nic do stracenia; jeśli przegra – nikt nie będzie miał o to pretensji. A każdy inny wynik niż zwycięstwo Chemika będzie ogromną sensacją. Ryzyko, gra na pograniczu błędu – to chyba wydaje się być jedyna słuszna droga dla siatkarek Tore



MOŻNA SIĘ ZATEM SPODZIEWAĆ, ŻE W SOBOTĘ W KĘDZIERZYNIE-KOŹLU BĘDZIE PODOBNIIE. A MOŻE NIE DO KOŃCA? **IMPEL PO PROSTU NIE MA NIC DO STRACENIA; JEŚLI PRZEGRZA – NIKT NIE BĘDZIE MIAŁ O TO PRETENSJI. A KAŻDY INNY WYNIK NIŻ ZWYCIĘSTWO CHEMIKA BĘDZIE OGROMNĄ SENSACJĄ.** RYZYKO, GRA NA POGRANICZU BŁĘDU – TO CHYBA WYDAJE SIĘ BYĆ JEDYNA SŁUSZNA DROGA DLA SIATKAREK TORE ALEKSANDERSENA

Aleksandersena. Norweski trener dowiódł już swojej wielkiej wartości. W zeszłym sezonie dotarł do finału Orlenligi mając w składzie kilka zawodniczek o uznanym nazwisku. Teraz, już bez nich, także radzi sobie bardzo dobrze. Impel do play-off przystąpi jako czwarta drużyna sezonu zasadniczego; w Pucharze Polski także dotarł do czołowej czwórki w ćwierćfinale pokonując groźny BKS Aluprof Bielsko-Biała. Wygrana 3:0 na trudnym terenie na pewno zwróciła uwagę szkoleniowców ich kolejnego rywala – Chemika Police. Drużyna Giuseppe Cuccariniego także rozpoczęła grę w Pucharze Polski od ćwierćfinału; także wygrała 3:0, ale rywal – KSZO Ostrowiec – to jednak nieco niższa półka niż utytułowany zespół z Bielska-Białej. Kolejną rzeczą, którą Impel może próbować wykorzystać, jest sytuacja, w jakiej znajduje się Chemik. Siatkarkom z Polic profesjonalizmu odmówić nie sposób, ale ich myśli zapewne coraz częściej krążą wokół Final Four, które zbliża się wielkimi krokami. Tym bardziej, że Giuseppe Cuccarini już teraz sprawdza formę swoich siatkarek w meczach sparingowych przygotowujących zespół do walki o najważniejsze trofeum w Europie. Zatem, Chemik musi, Impel - może. Kto będzie górą w pierwszym meczu półfinałowym Pucharu Polski siatkarek? Odpowiedź w najbliższą sobotę.

KADRA IMPEL WROCŁAW



NR		WZROST
ATAKUJĄCE		
4	Anita Kwiatkowska	184 cm
17	Joanna Kaczor	191 cm
LIBERO		
9	Agata Sawicka	181 cm
PRZYJMUJĄCE		
2	Katarzyna Mroczkowska	182 cm
6	Anna Grejman	183 cm
8	Hana Cutura	192 cm

I trener – Tore Aleksandersen (47 lat), **II trener** – Marek Solarewicz (27 lat), **asystent trenera** – Martin Frydnes, **fizjoterapeuta** – Artur Hnida

	SUKCESY KLUBU	2. miejsce (3x): 1961, 2003, 2004
	Mistrzostwa Polski: (1x): 2014	Półfinał (2x): 1986, 2013
	2. miejsce (3x): 1958, 1960, 1986	Puchar Challenge:
	Puchar Polski:	4. miejsce (1x): 2010

PRAWDOPODOBNE SKŁADY MECZOWE

WROCŁAW		
MAGDALENA GRYKA	MONIKA PTAK	AGNIESZKA KĄKOLEWSKA
AGATA SAWICKA (L)		
JOANNA KACZOR	HANA CUTURA	KATARZYNA MROCHKOWSKA
POLICE		
MAŁGORZATA GLINKA-MOGENTALE	ANNA WERBLIŃSKA	ANA BJELICA
MARIOLA ZANIK (L)		
AGNIESZKA BEDNAREK-KASZA	KATARZYNA MRÓZ	MAJA OGNJENOWIĆ

KADRA CHEMIK POLICE



NR	DANE	WZROST
ATAKUJĄCE		
10	Ana Bjelica	190 cm
12	Izabela Kowalińska	189 cm
LIBERO		
8	Aleksandra Krzos	181 cm
2	Mariola Zenik	173 cm
PRZYJMUJĄCE		
1	Anna Werblińska	178 cm
3	Sanja Malagurski	193 cm
7	Małgorzata Glinka-Mogentale	191 cm

I trener – Giuseppe Cuccarini (57 lat), **II trener** – Jakub Ghuszak (29 lat), **asystent trenera** – Giacomo Meschieri (36 lat), **tr. przyg. fiz.** – Simone Mencaccini (44 lata)

	SUKCESY KLUBU	Puchar Polski (4x): 1993, 1994, 1995, 2014
	Mistrzostwa Polski (3x): 1994, 1995, 2014	2. miejsce (1x): 1996,
	3. miejsce (1x): 1996	Puchar Zdobywców Pucharów:
		3. miejsce (1x): 1994

LG G3 S

plus



LG G Pad 8.0^{LTE}



Przenieś numer do Plusa!

Połącz smartfon
i tablet LG z abonamentem
od **20,99 zł/mies.!**

Oferta dla Abonentów Plusa/Cyfrowego Polsatu. Opłata mies. 20,99 zł z rabatem (maks. od 2. pełnego okresu rozliczeniowego) to suma abonamentów przez 24 mies.: 19,99 zł za telefon z rabatem 50% wynikającym z regulaminu „smartDOM – Telewizja, Internet, Telefon”, „Taryfy LTE – Rozmowy i SMS-y bez limitu za 0 zł na start. IV (24 raty) MNP, KON” oraz 1 zł za Internet, przy zachowaniu warunków promocji: „superoferta smartDOM”, „Power LTE – Internet ze sprzętem na 36 rat”. Przy zawarciu umowy Abonent nie płaci ceny zestawu. Abonent zobowiązany jest do zapłaty rat za sprzęt zgodnie z harmonogramami: w przypadku LG G3 S 24 rat w wysokości 50 zł/mies., w przypadku LG G Pad 8.0 36 rat w wysokości 20 zł/mies. Promocja dostępna do 30 marca 2015 r., z możliwością przedłużenia. Szczegóły w regulaminie programu smartDOM dostępnym na www.cyfrowypolsat.pl oraz www.plus.pl.



KĘDZIERZYN-KOŹŁE

ul. Karola Miarki 2B, tel. (77) 472 41 30

ŁODZIANKI VS ATOMÓWKI

BUDOWLANI ŁÓDŹ VS PGE ATOM TREFL SOPOT

| 14.03.2015r. | sobota | godz. 17.30 | Hala HWS „Azoty”, Mostowa 1A, Kędzierzyn-Koźle |

Jedne triumfowały, sprawiając wielką sensację. Drugie wywołały nie mniejsze zdziwienie, dwukrotnie przegrywając w wielkim finale Pucharu Polski. W drugim meczu półfinałowym, PGE Atom Trefl Sopot zmierzył się z Budowlanymi Łódź. Będzie łatwe zwycięstwo faworytek? Oj, chyba nie...

Wyrównany pojedynek

Teoretycznie łatwiej wytypować zwycięzcę w drugim niż w pierwszym półfinale. Przeciwnie od drużyny z Sopotu w fazie zasadniczej lepszy był tylko KPS Chemik Police. Do tego „Atomówki” w ostatnich pięciu starciach z Budowlanymi mają perfekcyjny bilans – nie straciły nawet seta (!). A Łodzianki, choć ze sporą przewagą nad drużyną z Legionowa, to jednak zajęły dopiero siódme miejsce. PGE Atom Trefl ma w Pucharze Polski wiele do udowodnienia. W sezonach 2011/2012 i 2012/2013 był głównym kandydatem do zgarnięcia dwóch najważniejszych trofeów w kraju. Z mistrzostwem dwa razy się udało, ale z Pucharem Polski – ani razu! W obu przypadkach trofeum sprzed nosa zgarniała sopociankom drużyna z Dąbrowy Górniczej. Rok temu PGE Atom do turnieju finałowego w ogóle nie wszedł – w ćwierćfinale o jednego seta lepszy był Bank BPS Muszynianka Fakro Muszyna. To powody wystarczająco poważne



W TYM TURNIEJU
NIE MA MIEJSCA NA
SENTYMENTY ANI
CHWILE SŁABOŚCI.
KAŻDE POTKNIĘCIE
MOŻE OZNACZAĆ
KATASTROFĘ, A
STRAT NIE DA SIĘ JUŻ
ODROBIĆ.

ne by turniej finałowy Pucharu Polski potraktować ze szczególną uwagą. I zdobyć trofeum pierwszy raz w historii? Wiadomo – jest Chemik, żelazny faworyt. Ale zanim zacznie się myśleć o grze w finale (niekoniecznie przeciwko zespołowi z Polic – przecież Impelowi nie wolno odbierać szans), najpierw trzeba skoncentrować się na meczu z Budowlanymi Łódź. Siatkarki PGE Atomu do rywalizacji w Kędzierzynie-Koźlu przystąpią jako drugi zespół Orlenligi z zaledwie trzema porażkami w dwudziestu dwóch kolejkach. Dwumecz w Pucharze CEV z rumuńską Stiintă Bacau raczej nie powinien mieć wpływu na formę zawodniczek Lorenzo Micellego w kędzierzyńskim turnieju. Skrzydeł sopociankom na pewno dodało wyeliminowanie w ćwierćfinale Tauronu Banimex MKS Dąbrowa

Górnica. Siatkarki z Trójmiasta zwyciężyły 3:0. Kontynuując wyliczanie argumentów przemawiających za PGE Atomem, nie sposób pominąć najjaśniejszego punktu tej drużyny. Katarzyna Zaroślińska jest jedną z najlepiej atakujących obecnego sezonu Orlenligi i fakt, że w 2010-tym roku sensacyjnie wywalczyła z Budowlanymi Puchar Polski, w sobotę nie będzie mieć znaczenia. W tym turnieju nie ma miejsca na sentymenty ani chwile słabości. Każde spotkanie może oznaczać katastrofę, a strat nie da się już odrobić.

Mocne atakujące

Nic tylko się i płakać – powiedzieliby kibice Łodzianek. Tymczasem argumentów przemawiających na korzyść Budowlanych też nie trzeba daleko szukać. Wyliczanie głównych zalet PGE



Atomu zakończyliśmy na osobie Katarzyny Zaroślińskiej. Ale gdy spojrzeć się w ligowe statystyki okaże się, że równorzędną rywalką na prawym ataku jest dla niej... zawodniczka Budowlanych Sanja Popović. Doświadczenie i ograniczenie Chorwatki może być zaletą nie do przecenienia, tym bardziej w turnieju o takiej specyfice jak Puchar Polski. Z resztą, gdy przejrzy się skład zespołu z Łodzi, to aż dziw bierze, że z takimi zawodniczkami drużyna Błażeja Krzyształowicza przystąpi do play-off dopiero z siódmego miejsca. Prócz wspomnianej Popović, barwy Budowlanych reprezentują też między innymi Magdalena Śliwa, Valerie Courtois, Ewelina Sieczka, Dorota Ściurka czy Sylwia Pycia. Chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć kto jest kto.

Rozpędzająca się Łódź

Odległa pozycja to efekt niemrawego sezonu w wykonaniu Łodzianek. Seria ważnych zwycięstw przyszła dopiero w ostatnich kolejkach, kiedy Budowlane pokonały Impel Wrocław, Tauron Banimex Dąbrowa Górnicza czy BKS Aluprof Bielsko-Biała. Trudne warunki postawiły nawet siatkarkom z Polic. W Pucharze Polski musiały rozegrać więcej spotkań, niż pozostali uczestnicy turnieju finałowego w Kędzierzynie-Koźlu. Tydzień przed jego rozpoczęciem wysłały wyraźny sygnał ostrzegawczy pokonując w ćwierćfinale Polski Cukier Muszyniankę 3:2 i to na wyjeździe. Czy Łódzkie siatkarki rozpędziły się na tyle, by wyeliminować z walki o Puchar Poklski faworyzowany PGE Atom?

KADRA BUDOWLANI ŁÓDŹ



NR	ATAKUJĄCE	WZROST
10	Sanja Popović	186 cm
LIBERO		
13	Valerie Courtois	171 cm
15	Dorota Medyńska	171 cm
PRZYJMUJĄCE		
5	Dorota Ściurka	180 cm
7	Natalia Skrzypkowska	180 cm
12	Martyna Grajber	180 cm

NR	ROZGRYWAJĄCE	WZROST
14	Ewelina Sieczka	182 cm
ŚRODKOWE		
1	Magdalena Śliwa	174 cm
4	Emilia Kajzer	180 cm
PRZYJMUJĄCE		
2	Gabriela Polańska	202 cm
3	Joanna Pacak	187 cm
11	Sylwia Pycia	190 cm
18	Aleksandra Sikorska	186 cm

I trener – Błażej Krzyształowicz (27 lat), fizjoterapeuta – Dawid Koc (29 lat), trener przyg. motorycznego – Tomasz Nagórka (47 lat), trener koordynator – Jacek Nawrocki (49 lat)

SUKCESY KLUBU	Puchar Polski:
Mistrzostwa Polski:	Zdobywca (1x): 2010
4. miejsce (1x): 2010	Superpuchar Polski:
	Finalista (1x): 2010

PRAWDOPODOBNE SKŁADY MECZOWE

ŁÓDŹ		
MAGDALENA ŚLIWA	SYLWIA PYCIA	GABRIELA POLAŃSKA
VALERIE COURTOIS (L)		
SANJA POPOVIĆ	EWELINA SIECZKA	DOROTA ŚCIURKA
SOPOT		
KLAUDIA KACZOROWSKA	CHARLOTTE LEYS	KATARZYNA ZAROŚLIŃSKA
AGATA DURAJCZYK (L)		
BRITTNEE COOPER	MAJA TOKARSKA	IZABELA BEŁCIK

KADRA PGE ATOM TREFL SOPOT



NR	DANE	WZROST
ATAKUJĄCE		
6	Anna Miros	196 cm
18	Katarzyna Zaroślińska	187 cm
LIBERO		
13	Agata Durajczyk	170 cm
14	Klaudia Kulig	173 cm
PRZYJMUJĄCE		
2	Deja McClendon	182 cm
3	Charlotte Leys	184 cm
9	Magdalena Damaske	186 cm

NR	DANE	WZROST
12	Falyn Fonoimoana	193 cm
16	Klaudia Kaczorowska	183 cm
ŚRODKOWE		
1	Maja Tokarska	193 cm
8	Zuzanna Efimenko	196 cm
11	Justyna Łukasik	188 cm
15	Brittnee Cooper	188 cm
ROZGRYWAJĄCE		
4	Izabela Bełcik	186 cm
10	Anna Kaczmar	181 cm

I trener – Lorenzo Micelli (44 lata) II trener – Wasja Samec-Lipicer (37 lat), asystent trenera - Piotr Graban (28 lat), fizjoterapeuta - Aleksander Bielecki (49 lat)

SUKCESY KLUBU	Puchar Polski:
Mistrzostwa Polski (2x):	2012, 2013
2. miejsce (1x): 2011	Superpuchar Polski: Finalista: 2012, 2013



PROMOCYJNY KREDYT Z NISKĄ RATĄ,
WPŁATĄ WŁASNĄ OD 4 390 zł I OPROCENTOWANIEM 1,20%

Nowy Hyundai i20.

Napędzany inspiracjami.



NEW THINKING.
NEW POSSIBILITIES.

Dynamiczna sylwetka nowego Hyundai i20 przyciąga spojrzenia. Ponad czterometrowe nadwozie i jedno z największych wnętrz w swojej klasie gwarantują komfort jazdy nawet pięcioosobowej rodzinie. Nowoczesne wyposażenie obejmuje m.in.: system ostrzegania o zmianie pasa ruchu, podgrzewaną kierownicę, nawigację z kamerą cofania i bezdotykowy kluczyk z systemem START/STOP. Otwórz oczy na inspiracje, a dostrzeżesz je wszędzie.

ELTRANS

Autoryzowany Punkt Sprzedaży i Serwisu Hyundai
ul. Koszykowa 23, 47-224 Kędzierzyn-Koźle
T 77 481 04 35, wew. 21 M 695 755 033
salon@apmcar.pl www.apmcar.hyundai.pl

Dni Otwarte 21-22 marca
Zapraszamy na jazdę testową.



RRSO = 6,38% na dzień 13.02.2015 dla przykładu reprezentatywnego, przekazywanego zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim, dla kredytu na zakup nowego samochodu w cenie 46 400 zł, z wpłatą własną 8 352 zł, zabezpieczeniem kredytu w formie cesji praw do odszkodowania z polisy AC, ubezpieczeniem na życie oraz przewłaszczeniem kredytowanego pojazdu. Okres kredytowania 48 m-cy, oprocentowanie 1,20% w skali roku, prowizja 2 571,80 zł, koszt ubezpieczenia na życie (kredytowane) 1 518,12 zł, odsetki 1 072,11 zł. Całkowita kwota kredytu 38 048 zł; całkowity koszt kredytu 5 162,03 zł, całkowita kwota do zapłaty 43 210,08 zł; wysokość raty miesięcznej 900,21 zł. Hyundai Finance jest nazwą handlową, pod którą BNP Paribas Bank Polska SA, nadzorowany przez KNF i działający na podstawie licencji bankowej, oferuje swoje usługi na podstawie odrębnego porozumienia z Hyundai Motor Poland Sp. z o.o., będącym pośrednikiem kredytowym BNP Paribas Bank Polska SA. Promocja Kredyt 1,20 trwa od 28 lutego do 30 kwietnia 2015 z możliwością przedłużenia i obowiązuje dla modelu Nowy Hyundai i20 z roku produkcji 2015. Kwota 4 390 zł dotyczy minimalnej wymaganej wpłaty własnej w wysokości 10% ceny 43 900 zł modelu Hyundai i20 w wersji Classic 1.2 MPI (75KM).

W zależności od wersji silnika w modelu i20 zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 3,6 do 6,7 l/100 km, emisja CO₂ od 94 do 155 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie www.hyundai.pl. Szczegóły oferty oraz programu gwarancyjnego u Autoryzowanych Dealerów Hyundai.

TAK BYŁO: OD AZS-U DO KPS-U

HISTORIA PUCHARU POLSKI SIATKAREK CORAZ BLIŻEJ SETKI – TURNIEJ, Z KILKOMA PRZERWAMI, ODBYWA SIĘ OD 1932 ROKU.

Korzenie siatkówki w Polsce sięgają przedwojennych czasów, kiedy sport miał tylko i wyłącznie amatorski wymiar i był rozrywką dla uniwersyteckiej młodzieży pochodzącej z dobrych domów. W Polsce doby Dwudziestolecia bezkonkurencyjny w rywalizacji kobiet i mężczyzn był warszawski AZS. Przed II wojną światową odbyło się pięć edycji Pucharu Polski kobiet. W latach 1932-1936 klasą dla siebie były wspomniane warszawskie „Akademiczki”, które seryjnie wygrywały turniej. I to tyle, jeśli chodzi o ich dokonania w Pucharze Polski, bo po wojnie, choć AZS-AWF wielokrotnie zdobywał mistrzostwo kraju, to po drugie z najcenniejszych trofeów już nie sięgnął. Choć trzeba nadmienić, że w latach 1956-69, czyli okresie największej dominacji „Akademiczek”, turnieju o Puchar Polski, z dwoma wyjątkami, nie rozgrywano. Łącznie stolica zdobyła tylko siedem trofeów – do pięciu wywalczonych przed

wojną przez AZS, dołączyły dwa zgarnięte na początku lat 50. przez Spójnię. Absolutnym rekordzistą jeśli chodzi o dokonania w Pucharze Polski jest BKS Stal Bielsko-Biała. Bielszczanki zaliczyły osiem triumfów, a na podium tych rozgrywek stały łącznie aż dwadzieścia dwa razy. Drugi w klasyfikacji Start Łódź ma w dorobku... połowę medali mniej. Na trzecim miejscu w tabeli wszechczasów są Czarni Słupsk.

Ciężki bój o ponowne zwycięstwo

Ostatnio w rywalizacji siatkarek w Polsce da się zauważyć ciekawą tendencję. Drużyna, która wywalczyła tytuł mistrza, rzadko zdobywała dublet. Na podwójną koronę w ośmiu ostatnich latach stać było tylko trzy zespoły: Wiśniary Kalisz (2006/2007), Bank BPS Muszyniankę Fakro Muszyna (2010/2011) i KPS Chemik Police (2013/2014). Drużyna Giuseppe Cuccariniego do rywa-



■ W 2010 ROKU, BĘDĄC BENIAMINKIEM, BUDOWLANI ŁÓDŹ ZDOBYWAJĄ PUCHAR POLSKI. CZY W TYM ROKU SIĘGNĄ PO FINAŁOWE ZWYCIĘSTWO?

lizacji włączyła się w ćwierćfinale, gdzie w dwumeczu z PGNiG Naftą Piła straciła tylko jednego seta. Walka w pozostałych trzech parach była za to wyrównana. Małe punkty decydowały o tym, kto z dwójki Aluprof Bielsko-Biała – Developress Rzeszów zagra

w półfinale. Do strefy medalowej weszły faworyzowane bielszczanki. Bank BPS Fakro Muszynianka i Tauron MKS Dąbrowa Górnicza także musiały się sporo natrudzić by znaleźć się w półfinale – o ich awansie zadecydował jeden set wygrany więcej. Walka o finał

podczas turnieju w Ostrowcu Świętokrzyskim była bardzo emocjonująca – oba mecze zakończyły się tie-breakiem. Chemik zwyciężył Aluprof, a Muszynianka pokonała zespół z Dąbrowy Górniczej. Starcie finałowe było za to mocno jednostronne: drużyna z Polic nie miała problemów z siatkarkami Bogdana Serwińskiego. Najlepszą zawodniczką turnieju została Anna Werblińska, a w ręce zawodniczki Chemika powędrowało łącznie pięć nagród indywidualnych. Giuseppe Cuccarini podkreślał, że po tak ciężkim półfinale końcowy triumf smakuje podwójnie, natomiast Anna Werblińska stwierdziła: To oczywiste. Naszym kolejnym celem jest mistrzostwo Polski.

Beniaminek zwycięża

W zeszłym sezonie niespodzianek nie było, ale historia pokazuje, że w Pucharze Polski faworytom nie zawsze wszystko wychodzi. Czy ktoś spodziewał się, że pięć lat temu na najwyższym stopniu po-

dium stanie beniaminek z Łodzi? Organika walkę o trofeum rozpoczęła od ćwierćfinału. O awansie do najlepszej czwórki przesądził jeden set wygrany więcej w dwumeczu z Centrostałem Bydgoszcz. A później, po pokonaniu zespołów z Bielska-Białej i Muszyny, łódzianki osiągnęły największy sukces w historii klubu.

Trójmiasto bez pucharu

Inna ciekawa historia dotyczy sezonów 2011/2012 i 2012/2013, kiedy plany wywalczenia krajowego dubletu popsuł Atomowi Trefl Sopot zespół z Dąbrowy Górniczej. Drużyna prowadzona wtedy przez Waldemara Kawkę dwa razy ograła „Atomówki” – najpierw w Radomiu (3:1), a potem w Pile (3:2). I w ten sposób zespół z Trójmiasta ciągle nie ma w dorobku triumfu w Pucharze Polski. W którą stronę potoczy się scenariusz turnieju w Kędzierzynie-Koźlu? Wygrają ci, którzy mają wygrać, czy może będziemy świadkami niespodzianki?

NOWA VITARA POWRÓT LEGENDY

Wyposażenie opcjonalne

- Radar Brake Support**
System zapobiegania kolizji, zwiększony poziom bezpieczeństwa
- Tempomat adaptacyjny**
Automatyczne dostosowanie prędkości do ruchu
- 4x4 ALLGRIP**
Napęd 4x4 Allgrip
Innowacyjny napęd z czterema trybami pracy

Możliwości personalizacji

- Opcjonalna dwukolorowa karoseria
- Pakiety stylizacyjne nadwozia
- Dobór elementów wnętrza

Suzuki Vitara jest od lat symbolem wolności i radości.

W 2015 powraca jako nowy, stylowy SUV. Pozwól sobie na wyjątkowy komfort jazdy i wysoki poziom bezpieczeństwa.

Dopasuj wyposażenie oraz stylistykę samochodu do swoich potrzeb. Poznaj moc legendy.

J&R Auto-Salon Sp. z o.o.
Opole, ul. Wrocławska 137
tel.: 77 47 47 729

Już od 61 900 zł

JR-AUTOSALON.SUZUKI.PL

SUZUKI Way of Life!



INFINITI Fitness Club
Al. Jana Pawła II 58
47-232 Kędzierzyn-Koźle
tel. 88 48 48 808
info@infiniti-fit.pl
www.infiniti-fit.pl
[facebook/fitness.club.INFINITI](https://facebook.com/fitness.club.INFINITI)



ZDROWO ... SMACZNIE ... KORZYSTNIE TYLKO W INFINITI BISTRO



kupuj tylko z tym logo!
miej pewność, że jesz oryginał

NAJSMACZNIEJSZE ORYGINALNE

ZDROWO

Tradycyjnej receptury,
bez konserwantów,
tylko naturalne
surowce.

PYSZNIE

FARSZ > 40% w
potężeniu z wysmien-
tym ciastem to 100%
jakości i zawsze świeże.

KORZYSTNIE

Domowy smak
w domowej cenie!
Oszczędność czasu i
pieniędzy.

100%
NATURALNE



MNIAM MNIAM
SKLEP FIRMOWY
INFINITI Fitness Club

Al. Jana Pawła II 58
47-232 Kędzierzyn-Koźle

SŁABSZY MOMENT I ODPADASZ Z GRY

ROZMAWIAMY Z **LORENZO MICELLI** – TRENEREM PGE ATOMU TREFLA SOPOT

Czy przygotowania do turnieju finałowego Pucharu Polski przebiegały w odmienny sposób od zwykłego rytmu treningowego?

LM: - Oczywiście, że tak. Puchar Polski odbywa się na specyficznych, dużo bardziej wymagających zasadach. Jeden słabszy moment i odpadasz z gry. Drugiej szansy nie ma, więc musimy być niczym zabójca. Runda zasadnicza w lidze to zupełnie co innego. Nawet w play-off jest szansa na odrobienie strat; w Pucharze Polski takiej możliwości nie ma. Ale jesteśmy na tę specyfikę przygotowani – zarówno fizycznie, jak i psychicznie.

Sprawy na pewno nie ułat-



twia fakt, że drużyna rywalizuje w Pucharze CEV...

LM: - Nasza kondycja fizyczna jest wystawiona na wielką próbę. Pewne chwile słabości, które zapewne się pojawiają, będziemy musieli przezwyciężać utrzymując koncentrację i liczyć na trochę szczęścia. Na razie nie ma co narzekać – wszystko idzie zgodnie z planem. Ligowe i pucharowe mecze, jakie ostatnio rozegraliśmy, wyglądały tak, że wygrywaliliśmy 3:0, potem 3:1 i znowu dwa razy 3:0 itd. Ale musimy zdać sobie sprawę, że czekają nas trudne momenty. Jeśli będziemy silni jako zespół, to trudności uda się nam przezwyciężyć.

Przed PGE Atomem kluczowe momenty sezonu. Czy z tego,



PUCHAR POLSKI ODBYWA SIĘ NA SPECYFICZNYCH, DUŻO BARDZIEJ WYMAGAJĄCYCH ZASADACH. JEDEN SŁABSZY MOMENT I ODPADASZ Z GRY. DRUGIEJ SZANSY NIE MA, WIĘC MUSIMY BYĆ NICZYM ZABÓJCA.

co już udało się dokonać, jest pan zadowolony?

LM: - Tak, oczywiście. Choć to nie oznacza, że to mi wystarczy. Nie mogę w tym momencie odsapnąć i powiedzieć „udało się”. Do tej pory wykonaliśmy wszystko, co zostało wcześniej zaplanowane. A bywało bardzo ciężko, tak jak w rywalizacji z Prosecco Doc-Imoco Conegliano [PGE Atom, po porażce 1:3 na wyjeździe, u siebie wygrał 3:0 i następnie złotego seta – przyp. red.]. Czasem trzeba zamknąć oczy, oczyścić umysł i dalej pracować, niezależnie od tego, ile wysiłku przyjdzie w to wszystko włożyć. Teraz trenujemy nieco rzadziej, bo stawiamy na jakość. Jej najbardziej nam potrzeba, bo każdy mecz to gra o być albo nie być.

ZAGRYWKA NAJWAŻNIEJSZA

ROZMAWIAMY Z **AGNIESZKĄ KĄKOLEWSKĄ** – ŚRODKOWĄ IMPELU WROCŁAW

Dla siatkarek rozpoczyna się decydująca część sezonu. Czy nadszedł czas na pierwsze złoto dla Impelu w historii?

AK: - W miarę upływu czasu gramy coraz lepiej. To dobrze, bo optymalną formę staramy się przygotować na play-off Orlenligi. Wygrana w ćwierćfinale z silnym zespołem z Bielska-Białej pokazuje, że stać nas na wiele. Choć przyznam, że w drugim secie powinniśmy zagrać dużo lepiej. Czasem brakuje nam pewności w naszych poczynaniach, ale przestoje mogą zdarzyć się każdemu.

Wracając do wspomnianego meczu z BKS-em Aluprof Bielsko-Biała, niedługo znów się z nimi zmierzycie – tym razem w play-off.

AK: - Na pewno przewaga psychologiczna będzie po naszej stronie. Mamy na nie patent – wygrałyśmy z nimi dwa razy w fazie zasadniczej i teraz w Pucharze Polski. Także niech teraz one się martwią. Bardzo się cieszymy, że przystąpimy do gry w play-off z takim nastawieniem.

Zanim wrócicie do rywalizacji o mistrzostwo Polski, wcześniej



PRZEWAGA PSYCHOLOGICZNA BĘDZIE PO NASZEJ STRONIE. MAMY NA NIE PATENT – WYGRAŁYŚMY Z NIMI DWA RAZY W FAZIE ZASADNICZEJ I W PP



turniej finałowy Pucharu Polski. A nim od razu na początku ciężka przeprawa – starcie z Chemikiem Police. Czy ten zespół w ogóle ma jakieś słabe strony?

AK: - Każdy takie ma. W siatkówce wszystko zaczyna się od zagrywki. Myślę, że jeżeli zagramy odważnie w tym elemencie, to odrzucimy nasze rywalki od siatki. To utrudni im wyprowadzenie ataku, a nam ułatwi grę blokiem.

Na papierze, obecny Impel różni się od tego z poprzedniego sezonu. Z drużyny odeszło kilka ważnych zawodniczek. Jaki to ma wpływ na waszą postawę?

AK: - Nie można robić z tego wielkiej sprawy. Co roku, w każdym zespole dochodzi do zmian w składzie czy na ławce trenerskiej. Nie należy sobie zaprzętać tym głowy. Zawodniczki się zmieniają – to normalne. Ważne, że pozostaje ambicja. Rok temu, choć wywalczyliśmy wicemistrzostwo kraju, nie udało nam się wejść do finału Pucharu Polski. Teraz jesteśmy w czołowej czwórce w dwóch najważniejszych turniejach, a to dowodzi, że choć skład jest inny, to cała reszta na szczęście została.

POZYTYWNE NASTAWIENIE

ROZMAWIAMY Z **EWELINĄ SIECZKĄ** – PRZYJMUJĄCĄ BUDOWLANYCH ŁÓDŹ

Wasz zespół ostatnio złapał wiatr w żagle. W końcówce fazy zasadniczej ogrywałyście m.in. Impel Wrocław, BKS Aluprof Bielsko-Biała i Tauron Banimex Dąbrowa Górnicza. Teraz przysła kolej na Polski Cukier Muszyniankę. W Kędzierzynie-Koźlu może być podobnie?

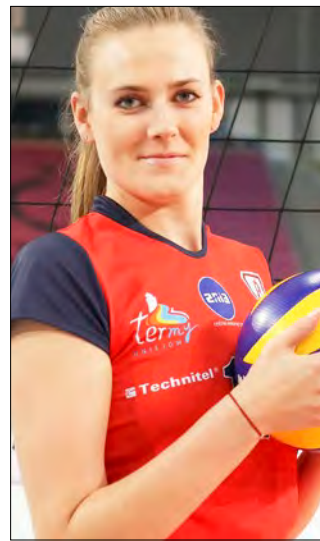
ES: - Nie da się ukryć, że druga część sezonu w naszym wykonaniu wygląda lepiej. Jedziemy do Kędzierzyna pozytywnie nastawione ostatnimi wynikami. Jak pokazały poprzednie sezony, finał Pucharu Polski potrafi zaskoczyć. Pamiętam doskonale turniej w Poznaniu, kiedy to Budowlani jako beniaminek zdobyli to trofeum, zaskakując wszystkich. Mam nadzieję, że historia lubi się powtarzać.

Gdyby patrzeć na statystykę – nie macie z PGE Atomem Trefl Sopot szans. W ostatnich pięciu meczach przeciwko nim nie wygrałyście nawet seta!

ES: - Faktycznie nie leży nam drużyna z Sopotu. Jednak sport ma to do siebie że każdy mecz rozpoczynamy z czystą kartą. Tamte spotkania to już historia, koncentrujemy się na tym co przed nami.



JEDZIEMY DO KĘDZIERZYNA POZYTYWNE NASTAWIONE OSTATNIMI WYNIKAMI. **FINAŁ PUCHARU POLSKI POTRAFI ZASKOCZYĆ.**



W waszej drużynie gra sporo doświadczonych siatkarek. Siódme miejsce to chyba nie jest to, co Was satysfakcjonuje? Z takim składem Budowlanych stać chyba na więcej...

ES: - Na pewno tak, ale same jesteśmy sobie winne, bo słaby początek sezonu sprawił, że fazę zasadniczą kończymy na siódmym miejscu. Nie jest to komfortowa sytuacja jednak musimy brać odpowiedzialność za taki stan. Zrobimy wszystko, żeby jednak ta nieszczęśliwa siódemka stała się tą szczęśliwą.

Wasz trener jest młodszy od większości z Was. Jaki to ma wpływ na relacje w zespole?

ES: - Na szczęście nie ode mnie (śmiech). Radzimy sobie wszyscy z tą sytuacją bardzo dobrze, ponieważ ma ona spore plusy. Trener potrafi zmobilizować w trudnych momentach, wspiera nas i pozytywnie nastawia w każdej fazie meczu niezależnie od wyniku. Akurat w tym wypadku jego młodość przekłada się na pozytywne nastawienie i głód zwycięstw. Myślę, że takie podejście pozwala wierzyć wszystkim że przed nami jeszcze sporo dobrego.



PRACUJ

JAKO OPIEKUNKA
OSÓB STARSZYCH
W NIEMCZECH
Z A&J PARTNERS
I ZARABIAJ KASĘ

DO 6500ZŁ

TEL.: 32 395 88 83, Bytom, ul. Wrocławska 94

www.ajpartners.pl



— FOR.CAR —

SALON I SERWIS

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH
ORAZ UŻYWANYCH - RÓŻNYCH MAREK

NOWOCZESNA DIAGNOSTYKA I SERWIS:

- RENAULT, DACIA - AUTORYZACJA
- CITROEN, PEUGEOT, MARKI JAPOŃSKIE
- FORD (PRZEGLĄDY - FORD PARTNER)



Kędzierzyn-Koźle ul. Łukasiewicza 23
tel. 730 00 33 00 www.forcar.auto.pl



FINAŁ PUCHARU POLSKI W PIŁCE SIATKOWEJ KOBIET 2015 14-15 MARCA, KĘDZIERZYN-KOŹŁE



**STAŃ TWARZĄ W TWARZ
Z PIĘKNEM ŻEŃSKIEJ SIATKÓWKI**

I PÓŁFINAŁ

14.03.2015, GODZ. 14.45

II PÓŁFINAŁ

14.03.2015, GODZ. 17.30

FINAŁ

15.03.2015, GODZ. 14.45

BILETY: 20 zł, 30 zł - DZIEŃ 1 - PÓŁFINAŁY | 30 zł, 40 zł - DZIEŃ 2 - FINAŁ | 40 zł, 60 zł - KARNET DWUDNIOWY
BILETY DOSTĘPNE NA WWW.TICKETPRO.PL ORAZ W PUNKTACH STACJONARNYCH SIECI



PRZYJDŹ NA MECZ I ZRÓB SOBIE ZDJĘCIE Z PUCHAREM MISTRZÓW ŚWIATA 2014!

